



Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 zlr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 zlr. 40 kr.,
Inseracyę oplacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 224.

Sobota 28. września 1850.

Rok bieżący gazety 39.

Na kwartał ostatni roku bieżącego otwarta jest Prenumerata na Gazetę lwowską w Redakcyi gazet galicyjskich, ulica Ormiańska Nr. 347, dla odbierających gazetę w miejscu 4 zlr. 15 kr.; zaś pocztą 4 zlr. 40 kr. Zapisy z prowincyi przesła każdy c. k. Urząd poczty miejscowy z zaliczką wprost do kantoru gazet bezpłatnie; a Redakcyja w chęci odpowiedzieć życzeniom szan. przedpłaćcieli jak najlepiej, uprasza o wczesne zamówienie i dokładny adres szan. prenumeranta.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 24. września. Dnia 25. września wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany II. zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa, wydany dnia 6. stycznia 1850 tymczasem tylko w niemieckim języku, — w włosko-niemieckim podwójnem wydaniu.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 2. Patent cesarski z d. 30. grudnia 1849, którym wydano i ogłoszono konstytucyę dla arcyksięstwa Austrii powyżej Anizy wraz z należącą do niej ustawą o wyborach na sejm.

Dzisiaj dnia 24. września w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu wyszedł i został rozesłany LXXXV zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa — wydany dnia 3. lipca 1850 tymczasem tylko w niemieckim języku, dnia 20. sierpnia r. b. w włosko-niemieckim, a dnia 26. sierpnia r. b. w czesko-niemieckim podwójnem wydaniu — w madjarsko-niemieckim, polsko-niemieckim, słoweńsko-niemieckim, kroacko- (illiryjsko-) niemieckim i romańsko-niemieckim podwójnem wydaniu.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 255. Patent cesarski z dnia 28. czerwca 1850, którym wydano przepisy względem postępowania w sprawach sukcesyi tudzież opiekuństwa i kurateli dla krajów koronnych Austrii poniżej i powyżej Anizy, dla Salzburga, Styrii, Karyntyi, Krainy, Gorycyi i Gradyska z Istrią, dla Tryestu, Tyrolu i Vorarlberga, dla Czech, Morawii, wyższego i niższego Szlązka.

Nr. 256. Rozporządzenie ministra sprawiedliwości z dnia 28. czerwca 1850, którem w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych wydano instrukcyę dla przełożonych gminy w poruczonych im sądowniczych czynnościach urzędowych.

Nr. 257. Rozporządzenie ministra sprawiedliwości z d. 29. czerwca 1850, którem stosownie do najwyższego upoważnienia zmieniono uchwały dekretu nadwornego z d. 11. stycznia 1819 względem postępowania w sprawie próśb adopcyjnych i legitymacyjnych.

Lwów, 25. września. Jego Excelencya szef kraju nadał opróżnioną przy gubernium krajowem posadę konceptysty gubernialnemu praktykantowi konceptowemu Feliksowi Rozańskiemu.

Z c. k. prezydium rządu krajowego.

Sprawy krajowe.

(Zagajenie obrad galicyjskiej izby handlowej i przemysłowej.)

Lwów, 27. września. Dnia 25. h. m. rozpoczęła swą czynność zaprowadzona tutaj dla stołecznego miasta Lwowa — następnie dla Lwowskiego, Żółkiewskiego, Przemyskiego, Sanockiego, Samborskiego, Stryjskiego, Stanisławowskiego i Kołomyjskiego obwodu izba handlowa i przemysłowa.

Delegowany ministeryalny komisarz, gubernialny radzca i przełożony magistratu Hoepflingen-Bergendorf zagaił obrady izby w świe-

tnie udekorowanej ratusznej sali przemową, w której dokładnie wyświecił nie tylko dobroczynny wpływ wchodzącego w życie instytutu dla ukształcenia i pomysłności koronnego kraju Galicyi a mianowicie stołecy, lecz skreślił także historyczny rozwój handlu w Galicyi, następnie jego stan produkcyi pierwiastkowej i przemysłowej z wykazem nader ciekawych dat statystycznych.

Przemowa ta, wyrzeczona z pełnem uczuciem i dobrą nadzieją, równie jak i cały akt ukonstytuowania się izby, wykonany w dobrze pojętym duchu pana ministra handlu, znalazły powszechne upodobanie.

Przybyli nawet z oddalonych obwodów prawie w pełnej liczbie członkowie, okazali wszechstronnie najżywszy udział i stałe postanowienie przykładać się wszelkimi siłami do podźwignienia tego instytutu, i niezwłocznie nawet z poświęceniem przystąpić do dzieła.

Zaledwo ministeryalny komisarz zdał przewodnictwo prezydentowi starszemu wiekiem w osobie powszechnie zawierzonym i światłego Lwowskiego hurtownika Rachmiela Mises — natychmiast na propozycyę kupca Karola Werner powstało całe zgromadzenie z swych krzesel, i jednogłośnie uchwaliło przedewszystkiem przesłać wysokiemu ministerstwu handlu i przemysłowości wotum podziękii i zaufania z tem oświadczeniem, że zgromadzenie uważa wstępujący w życie instytut za tak ważny, iż z tego powodu każde dla powszechnego dobra bijące serce najszczerzą radością jest przejęte.

W równym czasie ma być także podana prośba do Jego Excelencyi ministra handlu i przemysłowości, aby raczył wkrótce zaszczyścić wizytą koronny kraj Galicyi a mianowicie stołeczne miasto Lwów i na miejscu przekonać się o koniecznej potrzebie przywiedzenia do skutku istotnych źródków komunikacyjnych, które na pociągnięciu kolei żelaznej do naszej stołecy i na spławieniu głównych rzek zależą.

Poczem zaraz podzielono się na dwie sekeye, to jest na sekeye handlu i sekeyę przemysłu, i przystąpiono do wyboru prezydenta i wice-prezydenta.

Zupełną większością głosów obranym został hurtownik Floryan Singer prezydentem, a obywatel kotlarz Karol Pietsch wice-prezydentem. — Wybór ten jest doskonały. — Pierwszy z nich znany jest powszechnie jako światły, bardzo czynny, prawy i gorliwy kupiec. Pan Pietsch odznacza się również wiadomościami w zawodzie przemysłowym, czynnością i nieposzlakowaną sławą. Po tych przełożonych izby można sobie przeto rokować najpiękniejsze nadzieje.

Następnie odczytano izbie przedmioty, które według życzenia pana ministra najszczególniej mają być wzięte pod obrady, i uchwalono zająć się niemi zaraz w następnych dniach, a potem dać je specjalnym komisjom do wypracowania.

Provizoryczny burmistrz v. Hoepflingen zgromadził wieczór prócz wszystkich członków izby, przełożonych handlowego gremium, równie jak kilku dla podźwignienia przemysłu bardzo czynnych kupców i właścicieli fabryk na soirée w swem pomieszkaniu, gdzie towarzystwo miało sposobność objawić sobie nawzajem swoje doświadczenia w zawodzie handlu i przemysłu, i gdzie wszyscy uczestnicy powzięli stałe przedsięwzięcie odważnie i z wytrwałością mimo nieobliczonych trudności rozwiązać swe zadanie, odłożyć na bok wszelkie interesa specjalne, niewdawać się w żadną walkę narodowości, lecz jako poeciwi i do poparcia powszechnego dobra dążący obywatele państwa wypełniać obowiązki swojego powołania, i zmierzać do tego, aby Galicya doszła pomału do tej ożywionej komunikacyi i do tego stopnia przemysłu, do czego jej na materyałach i na dobrej chęci nie zbywa.

Lwów, 28. września. W tym tygodniu do składki na Kraków otrzymała Redakcyja Gazety lwowskiej przesłanką z Paryża z rąk JW. Aleksandra hrabi Fredro 50 zlr.

Kraków. Uniwersytet Jagielloński rozpiisał konkurs na nowo zaprowadzone katedry anatomii patologicznej i okulistyki.

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 24. września. Aresztowany w z. r. za zbrodniczy związek z insurgentami węgierskimi konceptista w ministeryum spraw zewnętrznych, imieniem Cseremiszi, został wyrokiem sądu wojennego skazany na śmierć, wszelako karę tę zmieniono mu w drodze łaski na sześćoletnie więzienie.

— Podług otrzymanej własnieco wiadomości wydarzyło się w nocy z 21. na 22. b. m. podczas odpustu w Wies okropne nieszczęście. Miało się tam zgromadzić około 3000 pielgrzymów odpustnych, których na noc umieszczono w kilku stodołach tamtejszych. W jednej z tych stodoł wybuchnął ogień, przyczem bardzo wiele ludzi miało zgorzeć a więcej jeszcze odnieść ciężkie rany. Liczbę spalonych podają na 20 do 60 a nawet do 100. P. prezydent obwodowy pojechał już sam do Wies i wysłał tam niezwłocznie 4 cehirurgów.

— Z Tryestu piszą pod dniem 21. września. Wczoraj wieczór miała nasza dawna rada municypalna ostatnie posiedzenie, na którym p. Maffei, tymczasowy jej prezydent, wystąpił z bardzo czułą mową pożegnawczą. Przy końcu wzniesiono jednogłośnie kilkakrotne „Eviva“ na cześć Cesarza. Dziś odbyło się solenne nabożeństwo w kościele St. Just, poczem p. namiestnik hr. Wimpfen zagaił w sali giełdowej posiedzenia nowej rady municypalnej uroczystą przemową. Przemowa ta była krótka lecz treściwa i przyjęto ją z oklaskami. Prezydent-senior, kawaler Muerbi, dziękował w imieniu miasta Cesarzowi i ministerstwu za udzieloną konstytucyę państwa, i prosił pana namiestnika, aby uczucia te w należytem miejscu wyraził, poczem zwróciwszy się do nowych radców, zachęcał ich, aby wielkie dzieło swoje rozpoczęli z wszelką gorliwością dla dobra miasta i całej monarchyi. Jednogłośnie „Eviva l'Imperatore!“ zakończyło tę przemowę prezydenta. Po oddaleniu się p. namiestnika mianowano komisye dla sprawdzania wyborów. (Oest. Corr.)

(Depesza telegraficzna.)

Inszpruk, 24. września. Ich c. k. Mości Cesarz Ferdynand i Cesarzowa Marya Anna udali się dziś o 9 $\frac{1}{2}$ godz. zrana z powrotem do Pragi. (Oest. Corr.)

(Wiadomości potoczne z Medyolanu.)

Medyolan, 14. września. C. k. jeneralne dyrektoryum obrachunkowe nadało roczną płacę więcej niż 20 praktykantom, którzy przy tutejszej naczelnej izbie obrachunkowej bezpłatnie służyli. Postępek ten sprawił wielką radość wszystkim członkom tej władzy, która liczy 350 urzędników prawie zupełnie włoskiego pochodzenia. — Handel, a mianowicie jedwabiu, ciągle jeszcze jest zatamowany, a pracująca klasa skarży się na brak zatrudnienia. — Duch tutejszej publiczności w ogóle nie jest tak zły, jak go radykalne dzienniki włoskie umyślnie opisują. Namiestnik książę Schwarzenberg zjednał sobie swem uprzejmem i energicznym postępowaniem wszystkie klasy publiczności, podobnie ministerjalny radca Paskotini i radca namiestnictwa Pagliari doznają jak największej popularności.

Statystyka duchowieństwa włoskiego. — Składka w całej monarchyi pozwolona na rzecz okręgu Breścia.)

Medyolan, 20. września. „Eco de la borsa“ podaje dziś następującą statystykę duchowieństwa włoskiego: W księstwie Modenckim razem z Quastallą znajduje się 5 biskupstw na 581,000 ludności; w państwie kościelnem 8 arcybiskupstw i 59 biskupów przy 3 milionach ludności; w Neapolu i Sycylii 23 arcybiskupów a 76 biskupów w stosunku 1 do 75,176 dusz ludności; w Sardynii 4 arcybiskupów i 26 biskupów; w księstwie Lukka 1 arcybiskup; w księstwie Parma 4 biskupów na 495,000 ludności; w wielkiem księstwie Toskana przypada na każde 85,000 dusz jedna diecezya biskupia, pomiędzy którymi niektóre bardzo są małe. Arcybiskup rezyduje w Piza. Z tego obliczenia pokazuje się, że wyższego duchowieństwa najwięcej jest w państwie kościelnem i w Neapolu, gdy tymczasem zostające pod berłem austriackiem prowincye lombardzko-weneckie tylko dwa arcybiskupstwa a 18 biskupstw liczą.

— Ze względu na okropne nieszczęście, które przez powódź dotknęło prowincyę Breścia na dniu 15. i 16. sierpnia, uznało ministerjum spraw wewnętrznych za stosowne odpowiedzieć życzeniu lombardzko-weneckiego gubernatora jeneralnego, i urządzić w całej monarchyi powszechną składkę dla uszkodzonych, zwłaszcza, że w podobnych wypadkach smutnych, które w innych prowincyach monarchyi się wydarzały, koronny kraj Lombardya i Weneeya nieskapil także pomocy pieniężnej z swej strony. (Oest. Corr.)

(Kurs wiedeński z 23. września 1850.)

Obligacye dęgu państwa 5 $\frac{0}{10}$ — 95 $\frac{3}{4}$; 4 $\frac{1}{2}$ $\frac{0}{10}$ — 83 $\frac{3}{4}$; 4 $\frac{0}{10}$ — 74 $\frac{3}{4}$; 2 $\frac{1}{2}$ $\frac{0}{10}$ — 51. Akcye bankowe 1165. Losy z 1834 roku 187; z 1839 r. 119 $\frac{7}{8}$. Akcye kolei pól, 111.

Hyszpania.

(Pan Mon. — Pogłoski o protestacyi ze strony powtórnie obranych deputowanych partyi exaltowanej.)

Madryt, 14. września. Słychać, że p. Mon ma zostać wybrany prezydentem izby deputowanych. Będzie on kandydatem ministerjalnym na tę posadę, którą już dawniej zajmował z wielką zręcznością.

Mówią tu o rodzaju protestacyi, którą powtórnie wybrani deputowani partyi exaltowanej zamierzają wnieść przeciw terażniejszym wyborom; mają bowiem złożyć wszyscy naraz swoje mandata, aby sędzono, że wybory nie były wolne. Z drugiej strony słychać, że dzienniki umiarkowane równie jak exaltowane mają się porozumieć niewydawać już codziennie gazety i w adresie do królowej żądać przywrócenia cenzury jako środka daleko stosowniejszego, aniżeli terażniejsza wolność druku. Rząd jednak niezważa wcale na te projekta wynikłe z oburzenia nad poniesioną klęską. Zresztą niewiadomo jeszcze czyli te projekta przyjdą do skutku zwłaszcza, że jeszcze nie przybyli do Madrytu ci powtórnie wybrani deputowani stronnictwa exaltowanego, którzy właściwie będą rej wodzic. (Ind.)

Anglia.

(Oszczędność rządu angielskiego.)

Londyn, 16. września. Tutejszy tygodnik „The Economist“ pisze: Oszczędność jest hasłem obecnej chwili; wszyscy zadają takiego rządu bez względu na to, iż rząd angielski jest już i tak najtańszy w całym świecie. Zdanie to wydające się może dla wielu paradoksem, usiłuje „Economist“ uzasadnić następującem statystycznym zastosowaniem: „Ludność nasza krajowa składa się z 30 milionów dusz, mamy przytem największy w świecie handel, niezliczoną mnogość kolonii potrzebujących ochrony rządowej, gdy tymczasem Austria, Rosya i Francya nie mają prawie żadnych kolonii i tylko bardzo nieznaczny handel potrzebują ochraniać. Rządy samych tylko naszych kolonii zabierają 4—5 milionów listre rocznie i wynoszą szóstą część wszystkich naszych wydatków rządowych, z wyjątkiem tylko procentów od dęgu narodowego. Zaczem ogół wydatków łącznie z koloniami i dęgiem narodowym nakłada na każdego szczególnego Anglika nie więcej jak 19 szylingów 4 denarów rocznie. We Francyi płacił obywatel na wydatki rządowe przed rokiem 1848 kwotę 26 szyl. 4 den., a odtąd 31 szyl.; przytem wypada uwzględnić, iż przeciętny dochód Anglika nierównie większy niż Francuzów, Hyszpanów, Austriaków itd., i że państwo musi wytrzymywać na targach publicznych konkurencyę przedsiębiorców dla pozyskania przydatnych do swych widoków indywidualów. Anglia płaci większe pensye, a przecież rządzi z większą oszczędnością, bowiem zatrudnia daleko mniejszą liczbę urzędników niż Francya, Austria, Prusy itd. W Austrii liczone w ostatnich czasach 120,000 urzędników; we Francyi w roku 1843: 597,720, którym płacono 12 milionów l. rocznie; Anglia zatrudniała od 1835 nie więcej jak 23,578 urzędników, których roczna płaca wynosiła 2,786,000 l. Wojska stojące w Europie wynoszą przy ludności 200 milionów dusz 2 miliony żołnierza, zaczem jeden pct. Według tego stosunku powinno być w Anglii 300,000 żołnierza i majtków; wszelakoz liczą tu 150,000 żołnierza łącznie już z majtkami. Francya nie mająca ani kolonii ani handlu mogących się porównać z angielskiemi, utrzymuje jednak równą jak Anglia flotę. Armia stojąca liczy w Rosyi 670,000, w Austrii 400,000, w Prusiech oprócz landwery 120,000, w Hollandyi 100,000, w Belgii 90,000, we Francyi przeszło 450,000, w Anglii nie więcej nad 100,000 żołnierza. (L.)

(Zbiory w Anglii, Szkocyi i Irlandyi.)

Londyn, 20. września. Od dziesięciu do dwunastu dni ukończone są już żniwa w całej prawie Anglii; toż samo i w Szkocyi z wyjątkiem jednak kilku okolic gdzie temperatura zbyt jest zimna. W Irlandyi musza także zbiory być już ukończone. Zbiory tegoroczne będą w ogóle, wyjąwszy niektóre miejscowe nieurodzaje i chorobę, która tylko w części dotknęła plon kartofli, daleko pomyslniejsze, niż w latach zwykłych. (Ind.)

Francya.

(Obrady ministerjalne. — Fracuzi przejeżdżający przez Richemont. — List jenerała Piat, prezydenta towarzystwa „Dix Décembre.“)

Paryż, 19. września. O konferencyach ministerjalnych, które się codziennie w Elysée odbywają, ogłasza dzienniki co wieczora najrozmaitsze doniesienia. Podobno tylko jedno podanie jest prawdziwe, że ministerjum i prezydent zajmują się sprawami departamentów. Dwa punkta mają być przytem na czele. Najprzód ma rząd dyskutować nad wotami rad jeneralnych, które życzą sobie rewizyi konstytucyi, a niejaka część ministrów jest tego zdania, że rząd upoważniony jest przez nie przedłożyć projekt do rewizyi konstytucyi, podczas gdy druga część uznaje ten postępek niekonstytucyjnym i niebezpiecznym. Oprócz tego uwagę ministrów zajmują życzenia gmin, które prezydentowi w czasie podróży przedłożono. Z wypełnieniem ich spieszą się tem bardziej, ileże niektórzy reprezentanci legitymistyczni po zebraniu się na nowo prawodawczego zgromadzenia zamysłają życzenia niektórych departamentów zrobić przedmiotem inicjatywy parlamentarnej.

Czytamy w La Presse: „Kilku Francuzów przejeżdżając poprzed zamek Richemont byli tak grzeczni, że księżniczka Orleańskiej przestali swoje bilety wizytowe. Zostali natychmiast zaproszeni udać się do salonu księżnej, która trzymając za rękę hrabię Paryża, wynurzyła im swą wdzięczność za ich poważanie i sympatyę. — Jeden z odwiedzających zawiązał rozmowę o polityce, zapewniając księżnę, że Francya jak najgoręcej pragnie powrotu dynastyi lipcowej i szczęśliwą będzie, gdy hrabia Paryża jako następcę Ludwika Filipa sprawadzi się do tuileryów.“ — „Dałby Bóg, a przedewszystkiem oby Francya sobie tego życzyła“ odrzekła wzruszona księżna Orleańska. Naoczny świadek sceny opowiedział nam tę odpowiedź. Ale właśnie ona nie dowodzi, że zjednoczenie się obu familii, którego pan Salvandy zrobił się pośrednikiem, przyszło do skutku.

Jenerał Piat, prezydent towarzystwa „Dix Décembre“ ogłosił dzisiaj list w Journal des Débats. Oświadcza w nim, że towarzystwo nie jest tajemne, wypełnia wszystkie prawne warunki, niema ani barwy politycznej ani celu. Godłem towarzystwa jest: jedność, miłosierdzie, porządek i praca. Journal des Débats nadmienia do tego: „Rola, którą powszechnie przypisują towarzystwu Dix Décembre w gwałtownych scenach, które powrócił prezydent wywołał, wzburyła do tego stopnia opinie publiczną, że się nieodzownemi stały objaśnienia rządowe. Niechaj minister spraw wewnętrznych lub prefekt policyi ogłoszą nam swe zdanie o charakterze i działaniach tego towarzystwa.“ Również i dzienniki L'Ordre nie dają żadnej wiary zapewnieniom prezydenta towarzystwa Dix Décembre. Powyższy list

uważa on tylko za zaprzeczenie, bo na zapytanie o przyczynę zaburzeń bonapartystowskich, otrzymujemy zawsze niezmienną odpowiedź: Towarzystwo Dix Decembre. „Czemu po ostatnich scenach szanowani członkowie jego nie podadzą się do dymisy? Jesteśmy przeto przekonani, że towarzystwo to ma jakiś cel polityczny.“ Bonapartystowska przeszłość generała Piat nie dopuszcza w tej mierze żadnej wątpliwości. Słowo prywatnego człowieka w ogóle nie ma znaczenia tam, gdzie idzie o urzędowe zbitcie zdania ze strony rządu.

(Urzędowy manifest Wiesbadeńskiego kongresu.)

Paryż, 21. września. Komitet legitymistyczny ogłosił teraz urzędowy manifest Wiesbadeńskiego kongresu. Manifest ten według dziennika „Evenement“ brzmi jak następuje: „Wiesbaden, 30go sierpnia. Nasze dzienniki paryskie i departamentowe już was zawiadomiły o szczegółach podróży, które są przeznaczone do wywierania tak wielkiego i pomyślnego wpływu. Wiadomo wam, z jaką religijną gorliwością udali się mężowie najrozmaitszych stanów ze wszystkich okolic Francji do następcy Henryka IV. — W obec ważnych stosunków, w jakich się znajdujemy, i wśród groźnych zakłóceń, jakie nas jeszcze czekają, mógł hrabia Chambord zbadać sytuację w pobliżu. — Wszyscy nasi przyjaciele z legislacyjnego zgromadzenia, którzy mogli opuścić Francję, poczytali sobie za obowiązek przybyć do Wiesbaden, a hrabia Chambord przyjmował ich pojedynczo, by powziąć dokładne wyobrażenie o ruchu i interesach ludności każdego departamentu. — W tych rozmowach, i każdą razą, gdy się odbywało zgromadzenie, zajmował się szczerze hrabia Chambord postępowaniem, które teraz więcej niż przedtem ustalić trzeba, by zasady od wszelkiej zaczepki zabezpieczyć. — Hrabia Chambord oświadczył, iż sobie zastrzega kierunek polityki powszechnej. — Dla ewentualności i zabezpieczenia sobie jedności, która sama jedna wzmacnia naszą siłę, wyznaczył mężów, których obrał we Francji dla zastosowania swej polityki. — Ta kwestya o postępowaniu musiała koniecznie wywołać decyzje o kwestyi odezwy do ludu. Mam urzędowe zlecenie oznajmić wam oświadczenie hrabi Chambord o tym przedmiocie. On odrzucił formalnie i absolutnie system odezwy do ludu, jako negację wielkiej narodowej zasady o monarchii dziedzicznej. Odpiera więc z góry wszelką propozycję, któraby odnośnie do tego systemu chciała modyfikować warunki stateczności, które stanowią istotny charakter naszej zasady, i uważane są za jedyny środek do wydobycia raz Francji z konwulsji rewolucyjnych. — Mowa hrabi Chambord była wyraźna i dokładna, nieprzypuszcza żadnej wątpliwości, i każde tłumaczenie, któreby zmienić chciało doniosłość, byłoby bardzo nieokładne. — Wszyscy, co do Wiesbaden przybyli, mają wiadomość o tem postanowieniu; wszyscy słyszeli, z jaką statecznością się oświadczał, podczas gdy głębokie wzruszenie i wyraz prawdziwego szczęścia, jakie mógł widzieć na wszystkich twarzach, zdawały się mu przyrzekać, że jego głos z wygnania będzie na przyszłość absolutną regułą dla wszystkich legitymistów Francji. Położyć koniec niesnaskom, które nas tylko do zmniejszenia prowadzą, porzucić absolutnie każdy system, który choćby w najmniejszym punkcie może naruszyć święte prawa legitymizacji, powrócić do tych szanownych tradycji, które same jedne po tylu rewolucjach zdołają wymóżyć uszanowanie dla władzy, oto treść wszystkich tych powinności, które hrabia Chambord nam zalecił, a które, jak mamy nadzieję do pomyślnego skutku przywieziemy. — Pełnomocnikami hrabi Chambord we Francji są: książę de Levis, generał St. Priest, Berryer, margrabia Patsorel i książę Descazes“ — Okólnik ten podpisany jest przez pana Barthelemy, sekretarza komitetu legitymistów.

Włochy.

(Depesze telegraficzne.)

Genua, 20. września. Redaktora dziennika „Strega“, którego z powodu dwóch artykułów oskarżono o naruszenie obyczajności, uznał sąd przysięgłych za niewinnego, przeciwnie zaś redaktor dziennika „Cattolico“ został za przekroczenie ustawy państwa w artykule rozprawiającym o misji p. Pinelli skazany na 20dniowy areszt i zapłacenie 150 lire kary pieniężnej.

Rzym, 19. września. „Giornale uffiziale“ ogłasza Motuproprio papieżkie tyczące się upoważnień komisji szpitalnej. (Oe. Cor.)

(Najnowsze wiadomości z Włoch.)

Turyń, 19. września. Sekretarz turyńskiej rady gminnej przesłał pismo do redakcyi dziennika „Risorgimento“, z którego się pokazuje, że na wczorajszym posiedzeniu tej rady przyzwolono dla wsparcia dotkniętych powodzią mieszkańców Breścianskiego obwodu kwotę 8000 lirów. Zarazem ma być w ratuszu wystawione publiczne wezwanie do subskrypcyi, aby wszystkie klasy ludności udział w tem brać mogły.

Rzym, 16. września. Prominister wojny Kalbermatten nastawał na to koniecznie, aby dla rozpoznania jego projektu organizacyi armii mianowano osobną komisję. Komisya ta składa się z pp. kardynała Antonelli, ministra Galli, pułkownika Farina, majora Fanni i intendanta Pages.

W pewnej oberzy na przedmieściu Trastawere znieważał pjanymotłoch przy pomocy licznych strzelców francuskich w bardzo grubiański sposób popiersie papieża. Najpierw nalano mu do ust wina a potem wetknięty w nie zapalone sygareto, rozbito je na kawałki. Nazajutrz zrana przyszli dwaj oficerowie francuscy do tej oberzy i przynieśli świeże popiersie obiecując oraz wziąć pod ścisłe śledztwo wypadek powyższy. — Do zajmujących się osądzeniem politycznego zachowania się rozmaitych klas ludności komisji cenzurowych będzie

teraz przyłączona nowa komisya, której polecono zająć się osądzeniem postępowania kupców i kramarzy podczas ostatniego peryodu rewolucyjnego, i wedle okoliczności albo zostawiać im albo też odbierać ich przywileje handlowe.

Neapol, 4. września. Francuski ambasador p. Walewski oznajmił urzędownie krajowcom swoim, że nadal nie będzie im dozwolone trzymanie dziennika fran. „la Presse.“ Ze wszystkich dzienników francuskich wolny teraz w Neapolu jedynie tylko dziennik: „Journal des Debats.“ (Oe. Cor.)

(Sprawy duchowieństwa sardyńskiego.)

Kiedy nieporozumienia z duchowieństwem w Sardynii stawały się coraz groźniejsze, dawały organa ministeryalne nie raz do poznania, iż rząd w razie zupełnego zerwania z Rzymem postanowił zaskwestrować dobra kościelne. Równocześnie kazano przedłożyć dokładny spis wszystkich dóbr kościelnych. Środki te obudziły w duchowieństwie wielkie obawy, a minister Siccardi zapewne nie ommieszka korzystać ztąd dla rządu. Kilka dzienników sardyńskich donosi o nieprzychylnem usposobieniu ludności dla kleru, i wskazuje dość wyraźnie, iż oderwanie się od Rzymu rzeczą jest bardzo możliwą. Upewnijają, iż biskupi z Alba, Saluzzo, Pignerolo, Cuneo, Fassano i Mondovì zgodzili się na konferencyi odbytej w Villanovetta na podanie adresu do papieża. Jakoż adres ten już przesłany, a w nim zawiera się prośba, izby J. Ś. papież raczył uznać ustawę ministra Siccardi i rozporządzenia rządu sardyńskiego względem małżeństw i dóbr kościelnych, zwłaszcza iż w razie przeciwnym mogłaby ztąd wyniknąć szczyzna religijna. (Austr.)

(Spodziewana zmiana w ministeryum. — Dzienniki sardyńskie o sprawie arcybiskupa z Cagliari.)

Turyń, 18. września. Dobrze o rzeczy uwiadomieni upewnijają, iż spodziewać się można wkrótce zmiany ministeryum, i że członkowie nowego gabinetu wybrani być mają przedewszystkiem z grona tego stronnictwa, którego organem jest dziennik „Risorgimento.“ Dziennik ten zawiera w jednym z ostatnich swych numerów artykuł wskazujący na ważność tej okoliczności, iż zagajenie parlamentu sardyńskiego przypada równocześnie z otworzeniem francuskiej legislatury. Można zresztą (mówi dalej dziennik spomniany) łatwo wnosić z rozpraw naszych dzienników i sporów stronnictw, iż w razie, gdyby nawet chcieli mniej zważać na szczegóły obecnego naszego położenia tak we względzie politycznym jako i finansowym, to jednak najbliższa sesya musiałaby zagajoną być pod auspicjami, któreby spowodowały gruntowne i wszechstronne rozpoznanie rzeczy. Wychodzące na wyspie sardyńskiej dzienniki donoszą obszernie o przedsięwziętej w pomieszkaniu arcybis. z Cagliari sekwestracyi. Pokój (według dalszych doniesień dzienników) nigdzie nie jest zaburzony. „Indicatore sardo“ zapewnia, iż wszyscy zresztą pałaci na wyspie sardyńskiej oświadczyli się w skutek istnącego rozporządzenia dozwolili zwierzchnościom przeglądu ksiąg ich rachunkowych dla sprawdzenia kwoty rocznych ich przychodów.

(Wyrok śmierci wykonany na zabójcy swej matki.)

Genua, 18. Przedwczoraj stracono tu na placu publicznym zabójcę swej matki Giusto Luigi, po odrzuceniu podanego przezeń rekursu. Ubrany był w długą śmiertelną koszulę, a twarz zakryto mu czarną krepą i tak go na plac tracenia wiedziono. Przy egzekucyi było mnóstwo ludu, po skończonej zaś egzekucyi rozeszły się tłumy w największej spokojności. — Doniesienie o uwięzieniu arcybiskupa z Cagliari potrzebuje jeszcze sprawdzenia. (O. C.)

Niemce.

(Debaty w zgromadzeniu prawodawczem.)

Frankfurt n. m., 21. września. Prawodawcze zgromadzenie rozpoczęło na wczorajszym swem posiedzeniu obrady nad przesłanym mu i zmienionym przez senat projektem ustawy konstytucyjnej. Z powodu nagłości przedmiotu odstąpiło zgromadzenie od dotychczasowego porządku swego działania o tyle, iż przedsiębrało wprost obrady nad artykułami, nie mianowawszy w tej mierze wprzód komisji do sprawozdania. Z tych samych powodów odbywać się będą odtąd aż do zupełnego załatwienia tej sprawy codzienne posiedzenia, zaczem rzecz ta może przyjsz do ukończenia najdalej w przeciągu dni 14, jeżeli tylko nie zajdą jakie ważne przeszkody. — Natężone te usiłowania naszej legislatury zasługują na tem większe uznanie, zwłaszcza kiedy jej członkowie dla swych innych obywatelskich i obowiązkowych zatrudnień odbywają swe posiedzenia tylko w późniejszych godzinach popołudniowych i wieczornych. (D. R.)

(Reskrypt prezydium rządowego tyczące się stosunków sekty katolików niemieckich.)

Mnichów, 10. września. Prezydium rządowe w niższej Frankonii wydało następujący reskrypt tyczące się stosunków sekty katolików niemieckich (Deutsch-Katholiken.)

W imieniu Króla! Z wiarogodnych doniesień o najnowszych dążnościach i agitacyach tak zwanych katolików niemieckich powzięto przekonanie, że nowe tak zwane stowarzyszenia religijne pod pozorem religii głównie dążą do zaburzeń politycznych i nietylko nauką swoją, lecz swemi osobistemi stosunkami ze stanem robotników i propagandą rewolucyjną wszystko usilnie popierają, cokolwiek zdolne jest doprowadzić do urzeczywistnienia demokracji socyalnej. Do tego ściągające się nierozmysłne oświadczenia pojedynczych przewodźców tej sekty zawierają dla organów rządowych dobitne i nagłe wezwanie, aby niespuszczały z oka postępów ujemiecko-katolickich gmin kościelnych i ich związków; szczególnie zaś, aby starannie śle-

dziły fakta, z których wyz wymienione dążności wyraźnie się okazują, uzasadniając zdanie, że tu nieidzie o stowarzyszenie religijne lecz raczej o cel polityczny w duchu reform socjalistycznych. Ponieważ jednak na mocy najwyższych postanowień z 20. października 1848 i 12. września 1849, niemożna obecnie istniejących tak zwanych niemiecko-katolickich gmin kościelnych osądzać jedynie według ustawy z 26. lutego r. b. o zborach i stowarzyszeniach, lecz w tym razie mianowicie prze pisy drugiego dodatku do konstytucji zachować należy, przeto czynność organów rządowych, o ile przekroczenie istniejących specjalnych ustaw do osobnego wkroczenia nieupoważnia, ma się ograniczać tymczasowo tylko na śledzeniu i konstatowaniu najważniejszych faktów. Poleca się niniejszem urzędowi co itp. aby rezultat swoich dotychczasowych spostrzeżeń dotyczących się wolnych gmin kościelnych itp., równie jak innych potrzebnych poszukiwań w przeciągu 14 dni do urzędu prezydialnego przesłał i na czynność i agitację tychże gmin nieprzerwaną zwracał uwagę. Prezydentum itp. (P. S. A.)

(Sprawy księstwa Hessen-Kassel.)

Kassel, 19. września. Hanower odrzucił prośbę o interwencję i odwołał się do sejmku. W Frankfurcie na teraz również niema nadziei. Otrzymałszy z tamtąd doniesienie, że elektor przedłożył także propozycję, aby mu federacja niezwłocznie pomoc dała. Jednakże hrabia Thun nie chciał się przychylić do tej propozycji, dopokąd pierwszej nie doniesie o tem swemu dworowi. Przytem zwrócił na to uwagę, jak nagła i pożądana jest rzeczą, aby elektor inne ministerium mianował; życzenie to miał także i pan Kùbek wyrazić, widząc, jaki koniec wezmą rozporządzenia Hassenpfluga. Tymczasem zdaje się, że wydział stanowy zrobi jeszcze jeden krok, oświeci elektora o prawdziwym usposobieniu umysłów w kraju i jeszcze raz przedłoży mu usilną prośbę, aby się jak najprędzej narodowem ministerstwem otoczył. Słychać, że przewodniczący wydziałowi, prokurator najwyższego sądu pan Schwarzenberg, od dawna prezydent zgromadzonych stanów Hesji, obejmie tę misję. Ponieważ w okręgu Hanau już są nakazane nowe wybory na mocy ministerialnego reskryptu z roku 1832, który okręgowym dyrekcjom przypisuje przedsiębrać wybory na przyszłe zgromadzenie stanów bez dalszego wezwania ze strony ministerium, przeto i w tutejszym okręgu rozpisano teraz wybory. Czynnym i kwieskowanym urzędnikom publicznym wypłacono teraz połowę płacy respective pensyi. Ale z pierwszym październikiem będzie cała pensya wypłacona. Dyrekcya kasy publicznej zaciągnęła w tym celu u bankierów pożyczkę, gdyż przychód z dóbr i lasów skarbowych itd. nie wystarcza. Straże zaciągane są teraz w zwyczajnej liczbie, lecz zawsze z ostremi ładunkami. Jenerał Bauer jest jeszcze tutaj i leży w łóżku. Cierpi na krwiotok.

(Sprawy szleszwig-holsztyńskie.)

Z Szleszwig-Holsztynu donoszą: Do końca miesiąca sierpnia wpłynęło z szczególnych krajów niemieckich do skarbu księstw 200,000 talarów. Suma ta jest czwartą tylko częścią miesięcznego wydatku na armię szleszwicko-holsztyńską. Gdyby co miesiąc wpływała z Niemiec podobna kwota, natenczas naród niemiecki miałby tę satysfakcję, iż wojna łączy się na jego koszt co czwartego tygodnia. Jeżeliby przychylni sprawie szleszwicko-holsztyńskiej, i stowarzyszenia w Niemczech mogli regularnie każdego miesiąca dostarczyć 200,000 talarów, tedy księstwa zdołałyby przez całą zimę wojnę dalej prowadzić, i korzystać z sposobnej pory roku.

Potwierdza się wiadomość, iż holsztyńskie szkuty kanonierskie cofnęły się z wysp fryzyjskich po walce z okrętami duńskimi „Geysser“ i „Flora.“

(Kurs giełdy frankfurckiej z 21. września.)

Met. Austry. 5⁰/₁₀ — 81; 4¹/₂⁰/₁₀ — —. Akcy bankowe 1191. Sard. 33¹/₄. Hiszp. 3⁰/₁₀ — 33³/₄. Polskie 300 — 136; 500 — 81⁵/₈.

(Kurs giełdy berlińskiej z 23. września.)

Dobrowolna pożyczka 106⁵/₈ L. Oblig. długu pań. 85³/₄. Akcy bank. 97¹/₂. Pols. listy zast. 96 L. Pols. 500 — 81³/₈ L.; 300 — —. Frydrychsдоры 13¹/₂. Inne złoto za 5 tal. 11³/₈.

Dania.

(Sprawy szleszwig-holsztyńskie.)

Z wysp fryzyjskich donoszą: Duńczycy zajęli byli w 6 sztuk i 3 łodzi kanonierskich terytorium wysp fryzyjskich. Flotyła ta rułdowa przybyła od strony północnej, lecz jeszcze nie wiadomo czyli kanałem Agger lub po pod Skagen. Do Föhr i Amrum przybyła ona z List. Trzy nasze (szlez. holszt.) szkuty kanonierskie uszły szczęśliwie za pomocą paropływu „Kiel“, i zawięły teraz w Büsum, gdzie stoją całkiem bezpiecznie. — Tak tedy znajdują się wszystkie wyspy fryzyjskie znów w ręku Duńczyków. Wielka to jest strata we względnie marynarki, chociaż wyspy te nie są wiele same przez się znaczące.

Prócz tego otrzymano w Altona 20go wieczorem następujące doniesienia: Szleszwickie 3 szkuty kanonierskie, które potąd stały pod List i Föhr, ucierały się w poniedziałek popołudniu i we wtorek zrana z paropływem „Geysser“ i korwetą „Flora.“ Szleszwickie szkuty kanonierskie cofnęły się były w poniedziałek wieczór pod Amrum,

lecz nazajutrz zrana wypłynęły na otwarte morze i rozpoczęły znów walkę; mianowicie „Geysser“ miał dobrą pozycję i mógł całą ławą strzelać, mimo to jednak niecierpiał szkuty szleszwicko-holsztyńskie bynajmniej, i pod dowództwem komendanta dywizyjnego Hensen zawięły do Büsum bez szkody. Paropływ „Geysser“ dwa razy miał się już zajmować płomieniem, i utracił podobno komio. Statki duńskie musiały ponieść zresztą znaczne straty, bowiem nie zrywały się wcale do pogoni. Szleszwik-Holsztyńcy liczą czterech poległych i siedmiu rannych.

O obu skutach kanonierskich w Heiligenhafen mówią tylko pochwalnie; niedawno temu ucierały się z najlepszym skutkiem z trzema duńskimi skutami kanonierskimi i jednym paropływem, i mimo gęstego kula gradu dotrzymały placu. Z portu w Kiel widziano 19go 4 rosyjskie okręta wojenne, 2 duńskie fregaty i paropływ „Holger Danske.“ (D. R.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie z dnia 27. września.)

Lwów. Na naszym dzisiejszym targu sprzedawano korzec pszenicy po 18r.35k., żyta 13r.24k., jęczmienia 11r., owsa 5r.47k., prosa 10r., hreczki 10r.7k., kartofli 3r.59k. Za cetnar siana płacono 2r.45k., okłotów 2r.16k. Sąg drzewa bukowego kosztował 31r.15k., sosnowego 24r. Krupy, mąka i reszta drobnej sprzedaży bez odmiany.

(Ceny targowe w obwodzie Stryjskim.)

Stryj, 15. września. W pierwszych 14 dniach bieżącego miesiąca sprzedawano na targach w Dolinie, Kałuszu, Skolem i Stryju w przecięciu korzec pszenicy po 17r.30k.—16r.—9r.25k.—16r.30k.; żyta 14r.10k.—12r.—7r.—11r.15k.; jęczmienia 10r.50k.—9r.—11r.15k.—8r.15k.; owca 7r.45k.—5r.—7r.55k.—4r.45k.; hreczki 18r.—8r.—19r.35k.—8r.15k.; kukurudzy 14r.—9r.—15r.50k.—0; kartofli 5r.—4r.—6r.40k.—3r.20k. Cetnar siana kosztował 3r.30k.—1r.40k.—3r.5k.—1r.40k. Sąg drzewa twardego 10r.30k.—20r.25k.—8r.—12r.30k.; miękkiego 7r.30k.—15r.50k.—5r.50k.—8r.30k. Za funt mięsa wołowego płacono 8³/₄k.—9k.—8¹/₄k.—8k. i za garniec okowity 4r.—2r.55k.—2r.45k.—3r.30k. w. w. Nasienia konicza i wełny nie było na targach.

Kurs lwowski.

Dnia 28. września.

W monecie konwencyjnój.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	26	5	30
Dukat cesarski	5	30	5	33
Półimperyal zł. rosyjski	9	30	9	33
Rubel śr. rosyjski	1	50	1	51
Talar pruski	1	41	1	42
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	21	1	22
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	94	35	95	—
Galicyjskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt.	95	30	96	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 23. września.)

Amsterdam 163 p. 2. m. Augsburg 118³/₈ p. nso. Frankfurt 117³/₈ p. 3. m. Genua 137 p. 2. m. Hamburg 173¹/₂ l. 2. m. Liworno 115 l. 2. m. Londyn 11.43 p. 3. m. Medyolan —. Paryż 139¹/₂ l. 2. m. Agio dukata ces. 24³/₄. Napoleon. 9.21¹/₂. Szufryn. 16.20. Agio srebra 17¹/₄.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. września. Hr. Starzyński Stanisław, z Derewni. — Baron Brunicki Konstanty, z Zaleszczyk. — PP. Cielecki Alfred, z Podhorzec. — Matecki Kajetan, z Brzeżan. — Witkowski Tadeusz, z Soroki. — Bogucki Tomasz, z Leśniowic.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 27. września. PP. Gumowski Wiktor, do Przemyśla. — Kędziński Julian, do Brzeżan. — Pierzchała Ignacy, do Uszkowic. — Janiszewski Teofil, do Ubina.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 27. września:

Pora	Barometr wmiarzewied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god.zr.	27 11 9	+12°	+13,5°	wschodni	pochm. mgła
2god.zr.	27 11 1)	+13°	+11,5°	połud.-wschodni	pochm.
10 g. w.	28 0 0	+11,5°	—	—	pochm. deszcz

TEATR.

Dziś: na dochód dyrektora orkiestry J Pana Braun, opera niem. „Wilhelm Tell.“

W poniedziałek: Melodramat polski „Halina i Janusz“ czyli „Wojna mężczyzn z kobietami.“



Subskrypcya na Kraków w Redakcyi gazety lwowskiej, ulica niższa Ormiańska Nr. 347.